

ADAPTACJA SPOŁECZNA I EKONOMICZNA POLONII BRYTYJSKIEJ A POCZUCIE ODREBNOŚCI NARODOWEJ

Artykuł niniejszy stanowi próbę przedstawienia z jednej strony — obecnej pozycji i przystosowania się emigracji polskiej do angielskiej struktury społeczno-gospodarczej, z drugiej zaś — czynników wpływających na zachowanie silnego poczucia odrębności narodowej w środowiskach polskich w Wielkiej Brytanii. Opracowanie opiera się na materiałach zawartych w podstawowej dotąd monografii Polonii brytyjskiej pióra Bohdana Czaykowskiego i Bolesława Sulika pt. *Polacy w Wielkiej Brytanii*, w nowatorskim raporcie reportersko-publicystycznym Ewy i Zbigniewa Bonieckich, *Polskie spotkania na Wyspach Brytyjskich*, w rozprawie Jerzego Zubrzyckiego, *Polish Immigrants in Britain, a Study of Adjustment*, a także w szeregu artykułach, ogłoszonych na łamach prasy krajowej i emigracyjnej.

Według szacunkowych danych, w 1971 r. liczbę Polaków, w tym obywateli polskich i naturalizowanych Brytyjczyków polskiego pochodzenia, określano na 100 - 150 tysięcy osób. Za zjawisko pozytywne uznać trzeba dobre zaaklimatyzowanie się większości Polaków w specyficzne życie wyspiarskiego społeczeństwa. Wielu Polaków skorzystało z prawa umożliwiającego im naturalizację po pięciu latach przebywania w Wielkiej Brytanii, co pozwoliło na szybsze zasymilowanie się ze społeczeństwem gospodarzy, a nie oznaczało zerwania więzi duchowej z krajem pochodzenia. Polacy w Wielkiej Brytanii należą przeważnie do tzw. warstw niższych i średnich-niższych, ale i na tę pozycję musieli ciężko, przez wiele lat pracować.

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej przeważał wśród Polonii brytyjskiej element chłopski oraz inteligentki, natomiast nieznacznie reprezentowana była warstwa mieszczańska i robotnicza. Konieczność zarobkowania zmuszała często wielu Polaków do podejmowania pracy w zawodach robotniczych, stwarzających najszersze możliwości na rynku pracy. W przeciągu krótkiego okresu czasu społeczność polska nabrała charakteru robotniczego, przy czym wyraźnie dawało się zauważyć stopniowe zmniejszanie procentu robotników niewykwalifikowanych na rzecz robotników wykwalifikowanych. Grupę tę charakteryzuje obecnie

„ogólna zaradność życiowa, duża wydajność pracy, energia, pęd i rozmach w gromadzeniu dóbr materialnych i wysokie tempo dorabiania się, ambicje kształcenia dzieci, nawet na poziomie uniwersyteckim, świadomość awansu, pewność siebie i pewna ostentacja w obyczajach”¹. Z drugiej strony widoczne stało się zjawisko deklasowania znacznej części inteligencji polskiej. Ludzi tych, nie posiadających często znajomości języka angielskiego, konieczności życiowe zmuszały do podejmowania prac niezgodnych z ich wykształceniem i kwalifikacjami². Wielu spośród grupy młodej inteligencji, wykształconej już na Zachodzie, zajmuje często eksponowane stanowiska w różnego rodzaju instytucjach brytyjskich.

W Wielkiej Brytanii istnieje szereg polskich zakładów handlowych i przemysłowych; ich zakres branżowy jest bardzo zróżnicowany, począwszy od czynności usługowych, poprzez handel detaliczny, hurtowy i zagraniczny, aż do różnego rodzaju zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw. Brytyjski przemysł zatrudnia około 5 tysięcy inżynierów i techników polskich. Zarejestrowanych jest około 700 polskich lekarzy. W 1960 r. istniało na terenie Wielkiej Brytanii 2 500 polskich firm, 10 000 domów będących własnością Polaków, 300 samodzielnych gospodarstw rolnych. Większość firm, warsztatów i przedsiębiorstw polskich znajduje się w Londynie. Z innych, niezwykle prężnych ośrodków wymienić można: Manchester z rozwiniętym polskim przemysłem galanterii skórzanej, Birmingham, gdzie znajdują się zakłady przemysłu szlifierskiego, Sheffield z polskimi fabryczkami stali oraz Glasgow z silnie rozwiniętym polskim przemysłem pralniczym. Do najpoważniejszych zaliczane są firmy trudniące się wysyłką paczek. Wiele z nich rozwinęło się w poważne ośrodki eksportu oraz importu i posiada swe filie w licznych krajach. Szeroko rozbudowane są w całej Wielkiej Brytanii polskie przedsiębiorstwa budowlane trudniące się remontem domów. Stosunkowo młoda dziedzina, jaką jest produkcja plastyków, stanowi pole działalności wielu Polaków. Niezwykłą inicjatywę i aktywność wykazują Polacy na odcinku przemysłu artystycznego, sztucznej biżuterii, handlu antykami, dywanami itp. Liczne polskie zakłady rzemieślnicze posiadają opinię solidnie i dobrze pracujących. Spotyka się szczególnie dużo zakładów zegarmistrzowskich. Dobrze prosperuje kilkadziesiąt aptek, posiadających często laboratoria i produkujących własne leki. Na terenie Wielkiej Brytanii znajduje się około 50 polskich firm księgarsko-wydawni-

¹ Obszerną analizę struktury społeczno-zawodowej emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii przedstawia rozdział pracy: B. Czaykowski, B. Sulik, *Polacy w Wielkiej Brytanii*. Paryż 1961, ss. 384 - 391.

² Po demobilizacji słynne były „srebrne brygady”, w których starsi wiekiem oficerowie zajmowali się czyszczeniem srebrnych zastaw w londyńskich hotelach „Dorchester” i „Claridges” oraz w edynburskim „Caledonian”.

czych, wiele z nich posiada własne drukarnie³. Polacy zrzeszeni są w szeregu organizacjach zawodowych, dbających o ich interesy, wydających nierzadko własne biuletyny czy informatory. Do bardziej aktywnych organizacji zawodowych zaliczyć można Związek Kupców i Przemysłowców Polskich w Wielkiej Brytanii, Związek Stowarzyszeń Inżynierów i Techników Polskich za Granicą, Stowarzyszenie Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, Związek Farmaceutów Polskich poza Granicami Kraju, Związek Rolników Polskich w Wielkiej Brytanii i inne⁴.

Ekonomiczne i społeczne wchłanianie polskiej emigracji realizowano też na drodze instytucjonalnej adaptacji Polaków przez rząd brytyjski. Po 1945 r., w okresie demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych, przyjazdu do W. Brytanii polskich rodzin wojskowych oraz przybycia w ramach akcji repatriacyjnej tzw. *European Voluntary Workers Scheme* robotników polskich z Niemiec i Austrii, powstało wiele organizacji powołanych do życia przez rząd brytyjski oraz oficjalnych instytucji utworzonych przez społeczeństwo brytyjskie. Zadaniem tych organizacji miało być „przystosowanie i rozmieszczenie” Polaków rozrzuconych po całej Wielkiej Brytanii, było to jednak przystosowanie realizowane za pośrednictwem instytucji, a nie na drodze osobistych kontaktów emigrantów z Brytyjczykami. Do organizacji takich zaliczyć można Polski Korpus Przystosowania i Rozmieszczenia (*The Polish Resettlement Corps*), Komitet do Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii (*The Committee for the Education of Poles in Great Britain*), Sekcję Polską (*National Assistance Board*), zajmującą się administracją polskimi hotelami, Sekcję Polską przy Ministerstwie Wojny (*The Polish Section of War Office*), Polską Sekcję przy Ministerstwie Zdrowia (*The Polish Section Ministry of Health*), Sekcję Polską przy Ministerstwie Pracy (*The Polish Section Ministry of Labour*), Sekcję Polską przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (*The Polish Section of Home Office*) oraz Sekcję Polską przy Ministerstwie Emerytur (*The Polish Section Ministry of Pension*). Do oficjalnych instytucji utworzonych na rzecz Polaków przez społeczeństwo brytyjskie należą: Towarzystwo Anglo-Polskie (*Anglo-Polish Society*), Towarzystwo Szkocko-Polskie (*Scottish-Polish Society*), Anglo-Polski Związek Katolicki (*Anglo-Polish Catholic Association*) oraz Sekcja Polska Związku Transportowców (*The Polish Section of the Transport and General Workers Union*). Wszystkie wymienione wyżej organizacje i instytucje zajmowały się w początkowym okresie swego istnienia pośrednictwem pracy, zapewnianiem opieki Polakom potrzebującym pomocy,

³ B. Sikorski, *Gospodarcze aspekty emigracji polskiej we Francji i Wielkiej Brytanii*. „Problemy Polonii Zagranicznej”, t. V, Warszawa 1966 - 1967, ss. 187 - 199; *Polska inicjatywa w Wielkiej Brytanii*. „Kronika”, Londyn 1958, nr 4, s. 19.

⁴ B. Sikorski, *op. cit.*, ss. 196 - 197; *Rocznik Polonii 1958 - 1959*, ss. 178 - 422.

a obecnie koncentrują swą działalność na organizowaniu akcji kulturalno-oświatowych dla Polaków⁵.

Mimo silnego wrośnięcia w społeczeństwo brytyjskie, emigranci pielęgnują swe związki z polskością, czują się Polakami, w większości reprezentują realny i obiektywny stosunek do Polski Ludowej. Nie jest to przy tym sztuczne kultywowanie wspomnień obyczajowych, lecz świadome poczucie związku z krajem pochodzenia. Wyraża się to między innymi w posyłaniu dzieci na naukę języka polskiego do szkół sobotnich, wpajaniu im znajomości polskiej kultury, uczestnictwie w różnego rodzaju organizacjach polonijnych, podtrzymywaniu kontaktów z rodzinami polonijnymi, korzystaniu z polonijnej czy krajowej prasy itp.⁶

Pierwsze szkoły sobotnie zaczęły powstawać w 1948 r. W latach 1955 - 1957 istniało na terenie Wielkiej Brytanii 120 szkółek, w latach późniejszych liczba ich zaczęła wzrastać. Największa ilość szkółek istnieje w tak zwanych rejonach szkolnych: Londyn, Bradford i Leeds, Birmingham, Manchester, Nottingham, Lancaster i Newcastle. Na liczbę około 10 000 dzieci polskich do szkółek sobotnich uczęszcza około 7 000, w tym z systematycznej nauki korzysta przeciętnie 3 500 uczniów. Niektóre ze szkółek posiadają przedszkola, klasy gimnazjalne oraz specjalistyczne klasy pierwsze dla dzieci nie znających lub posiadających słabą znajomość języka polskiego. Utrzymaniem szkół sobotnich zajmują się organizacje polonijne oraz rodzice uczniów. Wnoszą oni opłaty, organizują różne dochodowe imprezy pozwalające zmniejszyć ciężar opłat. Koszt utrzymania szkółek sobotnich wynosi rocznie około 20 000 funtów⁷.

Działalnością pedagogiczną zajmuje się również Polski Ośrodek Pedagogiczny w Londynie. Prowadzi on szkołę sobotnią dla dzieci z małżeństw mieszanych, kursy maturalne dla młodzieży przygotowującej się do egzaminu z języka polskiego w szkołach angielskich. Ośrodek prowadzi ponadto szeroko rozpowszechnione poradnictwo w zakresie zagadnień wy-

⁵ J. Zubrzycki, *Polish Immigrants in Britain, a Study of Adjustment*. Martinus Nijhoff, The Hague 1956, ss. 87 - 103.

⁶ Por. E. Basiński, *Polonia solidarna z Macierzą*. Warszawa 1971, ss. 350 - 391.

⁷ S. Mońka, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*. „Problemy Polonii Zagranicznej”, t. III, R. I: 1962 - 1963, ss. 179 - 188; Z. Klejn, *O potrzebie szkolnictwa polonijnego*. „Problemy Polonii Zagranicznej”, t. VI - VII, R. 1971, ss. 227 - 248; J. Płatos, *Uwagi o szkolnictwie polskim w Wielkiej Brytanii*. „Problemy Polonii Zagranicznej”, t. VI - VII, R. 1971, ss. 215 - 223; A. Okrasa, *Dobre, średnie i kiepskie szkoły sobotnie*. „Oblicze Tygodnia”, Londyn, 17 I 1959, nr 14/74, ss. 12 - 13; por. J. Płatos, *I co dalej*. „Akcenty”, Londyn, R. 1961, nr III/IV, ss. 46 - 47; por. J. Otwinowska, *Język ojczysty w szkole sobotniej*. „Dziennik Polski”, Londyn, R. 1961, nr II.

chowawczych i nauki przedmiotów ojczystrych⁸. Obok szkół sobotnich istnieją na terenie Wielkiej Brytanii dwie prywatne polskie szkoły średnie. W Fawley Court znajduje się szkoła z internatem dla chłopców prowadzona przez oo. marianów, a w Pittsford koło Northampton szkoła dla dziewcząt, kierowana przez ss. nazaretanki⁹. Absolwenci tych szkół doskonale zdają egzaminy wstępne do angielskich wyższych uczelni.

Obok wysiłków pedagogów, zmierzających do podtrzymania znajomości języka polskiego i polskości wśród najmłodszego pokolenia emigracyjnego, konieczne jest zapewnienie pełnego współdziałania ze strony domu rodzinnego dziecka. Zazwyczaj jest ono możliwe tylko wówczas, gdy oboje rodzice są Polakami. Dostrzegając czynniki destruktywnie działające na polskość ich dzieci, a więc rówieśników gier i zabaw, czasopiśma dla dzieci, kino, telewizję, czyli całe otoczenie, w którym dziecko wychowuje się i żyje, starają się równoważyć je rozmawiając w domu wyłącznie po polsku, pielęgnując szereg polskich zwyczajów. Uroczyście obchodzą imieniny, wszystkie święta katolickie, podkreślając tym samym różnice w stosunku do środowiska brytyjskiego¹⁰. Wśród małżeństw mieszanych daje zauważyć się niewielka dbałość o polskość dzieci.

Duży wpływ na zachowanie poczucia odrębności narodowej oraz podtrzymywanie języka, obyczajów i tradycji kultury ojczystrych wśród społeczności emigracyjnej wywierają różnego rodzaju organizacje polonijne. Działające na rzecz Polaków, zajmowały się najpierw pośrednictwem w uzyskaniu pracy, interweniowały w przypadkach zatargów z pracodawcami, obecnie dostarczają rozrywki w czasie wolnym od pracy oraz pozwalają korzystać z własnych kas pożyczkowych. Organizacje polonijne spełniają funkcje pośredniczące między swoimi członkami a różnorodnymi brytyjskimi urzędami, stanowiąc tym samym instytucjonalne bariery ograniczające formalny udział polskich emigrantów w społeczno-kulturalnym i politycznym życiu społeczeństwa brytyjskiego. Są one zewnętrznym wyrazem separacji i etnicznej segregacji polskiej ludności¹¹. Organizację nadrzędną stanowi Zjednoczenie Polskie w Wielkiej

⁸ Z działalności Polskiego Ośrodka Pedagogicznego w Londynie. „Rzeczywistość”, Londyn 24 XII 1966, nr 2, s. 2.

⁹ S. Mońka, *op. cit.*, ss. 186 - 187: „Szkoly te zakładali Polacy. Opiekę nad nimi sprawuje i udziela pomocy finansowej cała Polonia angielska, niektóre przedmioty: nauka religii i literatury polskiej oraz częściowo historii i geografii polskiej — są wykładane w języku polskim, urządzane w tych szkołach liczne imprezy kulturalne o charakterze narodowym jeszcze bardziej podkreślają polski charakter tych szkół. Jednakże sam program nauczania jest angielski. Językiem wykładowym jest angielski”.

¹⁰ Por.: *Pamiętniki emigrantów* (Warszawa 1960); J. Potocki, *Odcięta gałąź*, ss. 268, 285 - 287, 290 - 291; J. Krajewski, *Na londyńskim bruku*, ss. 408 - 414.

¹¹ J. Zubrzycki, *op. cit.*, ss. 119 - 120: „The various activities of Polish Asso-

Brytanii, którego zadaniem jest opieka nad prawidłowym funkcjonowaniem emigracyjnego życia społecznego oraz koordynacja działalności różnych organizacji. Wśród nich wyróżnić można kilka typów: kombatanckie, zawodowe, społeczno-oświatowe, towarzyskie i inne¹².

Najlepiej zorganizowane i rozbudowane polskie organizacje i instytucje posiadają sieć kół rozrzuconą na całej wyspie¹³. Charakter ich zmienia się w zależności od specyfiki środowiska.

Podstawową formą działalności społecznej kół jest opieka nad weekendowymi szkołami przedmiotów ojczyстых, rozbudowywanie bibliotek szkolnych, działalność kulturalno-oświatową dla dorosłych, organizowanie oraz prowadzenie zespołów artystycznych i sportowych. Najzamożniejszą organizacją kombatancką jest Stowarzyszenie Lotników Polskich¹⁴.

Inną organizacją o silnych podstawach materialnych jest istniejący od 1940 r. Związek Inwalidów. Wypłaca on zapomogi pieniężne tym wszystkim, którym władze brytyjskie nie wypłacają renty inwalidzkiej. Posiada kartoteki ze szczegółowymi danymi dotyczącymi stopnia inwalidztwa wszystkich żołnierzy.

Charakter społeczno-oświatowy posiada zawiązana w 1953 r. Polska Macierz Szkolna. Organizacja ta zajęła się tworzeniem własnych szkół sobotnich, zbieraniem funduszy na pomoc szkołom istniejącym, współpracą z placówkami prowadzącymi akcje oświatowe, rozwiązaniem problemu podręczników i wydawnictw szkolnych. Polska Macierz Szkolna posiada Sekcję Pomocy Dzieciom Polskim w Niemczech i Austrii, która wspiera podręcznikami i pieniędzmi polskie szkoły w tych krajach¹⁵. Do

ciations catering for all the social, occupational, cultural, spiritual and political needs of Poles in Britain are an outward expression of the separation and the extent of ethnic segregation of the Polish Community; The membership of Polish associations reduces the frequency of contacts between Poles and the British people; Polish associations serve as secondary relational structures to keep members of an the ethnic minority group within the controls of the community system; Polish Associations serve as an institutional barrier preventing formal participation of Polish exiles in the social and political life of the British Society”.

¹² B. C z a y k o w s k i, B. S u l i k, *op. cit.*, ss. 397 - 446.

¹³ Wiele spośród tych organizacji posiada rozbudowane liczne instytucje o charakterze gospodarczo-społecznym i kulturalnym: domy mieszkalne, hotele, pensjonaty, sklepy wielobranżowe, różnego rodzaju warsztaty mechaniczne, kluby kulturalno-oświatowe, księgarnie, biblioteki, biura wysyłkowe sprzętu technicznego, urządzeń itp. Niektóre z tych organizacji posiadają nawet wydawnictwa oraz organa prasowe i prowadzą we własnym zakresie ich kolportaż.

¹⁴ Stowarzyszenie Lotników Polskich posiada 4 domy: w Londynie, Derby, Nottingham oraz „dom wypoczynkowy” w Blackpool.

¹⁵ Polska Macierz Szkolna objęta jest silnymi wpływami Stronnictwa Narodowego i w dużym stopniu względy polityczne zadecydowały o szerokim wachlarzu

organizacji zawodowych posiadających duży wkład w życiu emigracyjnym należą Związek Robotników i Rzemieślników Polskich, Związek Kupców i Przemysłowców Polskich w Wielkiej Brytanii.

Na terenie Wielkiej Brytanii istnieje około 70 polskich klubów o charakterze towarzyskim. Stanowią one miejsce spotkań rodzin polonijnych, rodzin mieszanych, a także rodzin angielskich, przyczyniając się tym samym do dalszego zbliżenia polsko-angielskiego. Kluby te posiadają często polskie restauracje z polskimi potrawami, salony telewizyjne, sale bilaradowe, czytelnie. Zajmują się organizowaniem kursów języka polskiego dla dzieci i dorosłych, prowadzą polskie chóry, zespoły taneczne i teatralne, popularyzują imprezy czy programy radiowo-telewizyjne o tematyce polskiej¹⁶.

Kolejnym czynnikiem scalającym społeczność polską na Wyspach Brytyjskich są również polskie parafie katolickie i placówki duszpasterskie¹⁷. Spełniają one różne funkcje społeczne, ekonomiczne i edukacyjne oraz zajmują się organizacją czasu wolnego swych członków. Pełnią zatem podwójną rolę: z jednej strony ośrodków kultu religijnego, z drugiej zaś — ośrodków polskości. Wszelkie zewnętrzne manifestacje życia sakralnego, a więc uroczyste msze z okazji rocznic narodowych, nabożeństwa majowe, święcenie potraw przed Wielkanocą, wspólne dzielenie się opłatkiem podczas Bożego Narodzenia, wywołują wspomnienia z okresu pobytu w kraju, nierzadko powodując idealizowanie okresu dzieciństwa czy wieku dojrzałego. Parafie kultywują w polskim środowisku te wartości, przyniesione przez emigrantów, które nie mogą być podtrzymywane przez odpowiednie instytucje w brytyjskim społeczeństwie. Są one również silnymi czynnikami społecznej kontroli, które wzmacniają więzy polskiego środowiska, a tym samym w znaczny sposób opóźniają asymilację ze społeczeństwem gospodarzy¹⁸. Księża polscy w Wielkiej Brytanii podkreślają jednak niski udział społeczeństwa polskiego w zorganizowanym, czysto polskim życiu religijnym. W Lon-

jej działalności. Z tego też powodu, obok pozytywnych ocen szerokiej roli Polskiej Macierzy Szkolnej, ukazują się głosy krytykujące wiele wyraźne tendencyjnych posunięć. Zarzuty dotyczą m. in. dążenia tej organizacji do upolitycznienia szkół sobotnich i toczenia na ich gruncie personalnych rozgrywek, przemilczania w podręcznikach historii (wydanych przez PMS) roli polskich obszarów zachodnich, tuszowania zbrodni dokonanych przez Niemców na narodzie polskim, przemilczania osiągnięć Polski współczesnej, uprzedzonego korzystania z przedwojennych map Polski itp. Zob. „Rzeczywistość”, Londyn, 5 XII 1966, nr 1, ss. 16 - 18.

¹⁶ Ewa i Zbigniew Bonieccy, *Polskie spotkania na Wyspach Brytyjskich*, Warszawa 1972, ss. 35 - 40, 102 - 103, 126 - 132, 137 - 139, 151, 157.

¹⁷ Ewa i Zbigniew Bonieccy, *Polskie spotkania na Wyspach Brytyjskich*, Warszawa 1972, ss. 62 - 73; B. Czaykowski, B. Sulik, *op. cit.*, ss. 262 - 266.

¹⁸ J. Zubrzycki, *Polish Immigrants in Britain ...*, ss. 122 - 133.

dynie na około 30 000 Polaków na niedzielne msze polskie uczęszcza około 3 000 - 5 000 osób, reszta uczestniczy w mszach angielskich, nie uprawia w ogóle bądź obojętnie traktuje praktyki religijne. Mimo to polskie parafie hamują tendencje asymilacyjne społeczności polskiej w środowisku brytyjskim, zwłaszcza że podlegają one miejscowej hierarchii kościelnej jedynie za pośrednictwem polskich wikariuszy generalnych¹⁹.

Ważną rolę w życiu Polonii brytyjskiej zajmuje prasa emigracyjna, spełniająca istotną funkcję czynnika scalającego polską grupę społeczną. Dostarcza ona informacji o wydarzeniach w kraju, życiu polskich skupisk emigracyjnych, zamieszcza porady prawne, podatkowe, zawiadamia o zebraniach, odczytach. Ponadto ułatwia przystosowanie grupy polskiej do życia w Wielkiej Brytanii, wprowadzając ją za pośrednictwem swych artykułów w specyfikę życia Wysp Brytyjskich. W 1960 r. wydawano na terenie Wielkiej Brytanii: 1 dziennik, 5 tygodników, 4 dwutygodniki, 10 miesięczników, 12 kwartalników i 2 pisma w języku angielskim. Ze społecznego punktu widzenia najważniejszą rolę spełnia „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza”, będący organem politycznym obozu „zjednoczenia”, nie zawsze bezstronnie informującym o wydarzeniach na świecie i w kraju. Pismem niezależnym od obozów politycznych, redagowanym przez ludzi wychowanych na Zachodzie, lecz poczuwających się do silnego związku z polskością, jest miesięcznik „Kontynenty — Nowy Merkuriusz”. Pismo to pełni rolę pomostu między młodymi w kraju i na wychodźstwie, reprezentuje obiektywną postawę wobec rodzimej kultury i przemian zachodzących w naszym społeczeństwie. Podobne nastawienie cechuje pismo „Chowanna”, przeznaczone dla działaczy młodzieżowych, a którego ideaą jest wychowywanie młodzieży na pierwiastkach kultury i myśli polskiej. Od 1961 r. ukazuje się dwumiesięcznik polityczno-społeczno-kulturalny „Akcenty”, redagowany przez członków Stronnictwa Pracy. Pismo to wydaje się być przychylnie ustosunkowane do polskiej rzeczywistości powojennej, stara się być więzią dla ludzi wyraźnie dostrzegających bankructwo dawnych koncepcji politycznych, nie zgadzających się z narzucanymi poglądami polityków emigracyjnych. Zdecydowanie politycznym tygodnikiem był ukazujący się przez kilkanaście miesięcy „Orzeł Biały”, zaspokajający jednakże szeroko pojęte potrzeby kulturalne czytelników. Od 1966 do 1968 r. ukazywało się niezależne pismo polityczno-społeczne „Rzeczywistość”. Ambicją jego redaktorów było znalezienie wspólnej płaszczyzny porozumienia z młodzieżą polską na Zachodzie, rozbudzenia wśród niej zainteresowania problemami polski-

¹⁹ Konstytucja papieska, tzw. *Exul Familia*, uregulowała działalność polskich księży na terenie Wielkiej Brytanii powierzając wykonywanie obowiązków proboszczów parafii terytorialnych tym księżom, którzy dotychczas sprawowali opiekę duszpasterską nad uchodźcami.

mi, podtrzymywanie ścisłego kontaktu emigracji z krajem, nawiązywanie do tradycji polskiej myśli postępowej, do tradycji walk o wolność i sprawiedliwość społeczną. Większość pozostałych pism posiada raczej niski poziom, obliczony na odbiorcę o niewyrobitej świadomości społecznej i politycznej²⁰.

Reasumując, społeczność polską w Wielkiej Brytanii cechuje postępujący proces asymilacji ze społeczeństwem brytyjskim przy jednoczesnym wysokim stopniu zachowania odrębności kulturalnej grupy imigrantów. Znamienną wydaje się być ocena Ewy i Zbigniewa Bonieckich, wyrażająca się w następujących słowach: „Polacy są inni od wszystkich innych cudzoziemców [...] Tamci marzą o integracji ze społeczeństwem brytyjskim, a nie potrafią często tego osiągnąć. Polacy, osiągając nawet ten cel, pozostają zawsze w gruncie rzeczy przede wszystkim Polakami”.

²⁰ B. Czaykowski, B. Sulik, *op. cit.*, ss. 507 - 519.